

Pofunkowo raz jeszcze - Komunikaty

Nadesłany przez: panwac

Przesłany: : 14.06.2010, 17:01:46

W poprzednich relacjach Piotr poruszył najważniejsze wątki naszego spotkania w Funce, jednak nie wyczerpał wszystkich tematów, dlatego w ramach uzupełnienia pozwolę sobie o nich wspomnieć.

Popołudniową część narady aż do wieczora wypełniły następujące zagadnienia:

1. Współpraca ZHP z Fundacją kpt. Krzysztofa Baranowskiego
2. Społecznościowy serwis wodniacki
3. Ośrodek w Funce - stan obecny
4. Szkolenie z pozyskiwania środków
5. Jamboree 2011

Współpraca ZHP z Fundacją kpt. Krzysztofa Baranowskiego

Temat rozpoczęło przedstawienie protokołu ze spotkania hm. Moniki Jureckiej i hm. Artura Sarnowskiego z kpt. Baranowskim. Wszyscy obecni na spotkaniu zgodzili się, że informacje nt. projektu dotarły do nas bardzo późno i nie było czasu ani możliwości na prawidłowe przygotowanie się do jego realizacji. Problemem okazał się też brak aktywnej współpracy ze strony Caritas Polska, którego oddziały w wielu miastach nie udzielały wystarczającego wsparcia uczestnikom programu "Dookoła świata za pomocną dłoń".

Spotkanie przedstawicieli ZHP z kpt. Baranowskim potwierdziło, że wymagania stawiane kandydatom na członków kadry głównego rejsu projektu są bardzo wysokie, na tyle, by nawet w przypadku preferowania instruktorów specjalności wodnej ZHP skutecznie uniemożliwić im udział w przedsięwzięciu.

W tej sytuacji jedyną rolą, w jakiej Fundacja K. Baranowskiego widziałaby ZHP miało być zapewnienie przez ZHP możliwości udziału dzieci uczestniczących w projekcie w tzw. rejsach pocieszenia (w grę miały wchodzić zarówno rejsy morskie, jak i śródlądowe oraz ewentualne stacjonarne formy szkolenia żeglarskiego).

Patrząc z perspektywy czasu, jaki minął od spotkania można ocenić, że nawet tu współpraca się nie układa - na przełomie kwietnia i maja wspólnie z dyrekcją CWM zaproponowałem fundacji możliwość zorganizowania dla uczestników projektu dwunastodniowego rejsu morskiego z Amsterdamu do Gdyni, jednak pomysł nie zyskał aprobaty fundacji.

Społecznościowy serwis wodniacki, a wizytówka korporacyjna wodniaków w serwisie ZHP

Temat pojawił się jako kontynuacja dyskusji podjętej jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Uczestnikom spotkania został przedstawiony aktualny stan prac oraz plany na kolejne miesiące obejmujące rozwój dwóch serwisów:

- oficjalnej "wizytówki" w domenie zhp.pl utrzymanej w stylu "korporacyjnym" i zainstalowanej na serwerze administrowanym przez WNT GK ZHP
- serwisu społecznościowego działającego od 2003 roku.

Większa część uczestników spotkania uznała, że podstawowa "strona" wodniacka powinna funkcjonować jako "społecznościowa", na zewnętrznym niezależnym od władz ZHP serwerze. Odmienne zdanie prezentował dh Artur Sarnowski, zabiegający o przeniesienie strony na serwery Głównej Kwatery. W trakcie dyskusji, z ust dh. Moniki Jureckiej padło zalecenie umieszczenia na

stronie wodniacy.eu logo ZHP oraz danych kontaktowych GK ZHP (jak w szablonach przyjętych dla oficjalnych stron związku), co wywołało wątpliwości związane z możliwością korzystania ze znaków ZHP w przedsięwzięciach nie będących "własnością ZHP".

Plany udziału w Jamboree 2011

Temat Jamboree zamknął kwietniową naradę w Funce - wcześniej, w ramach aktywnego odpoczynku od dyskusji część czasu została poświęcona na zwiedzanie ośrodka i poznanie jego obecnego potencjału oraz na krótkie szkolenie z zakresu pozyskiwania środków. I tak, jak w przypadku wcześniejszych zagadnień, nie obyło się bez sporu.

Źródłem drobnego konfliktu stały się dwa różne sprawozdania, przedstawione odpowiednio przez dh Wiktora Wróblewskiego i Artura Sarnowskiego. Pierwszy zrelacjonował przebieg rozmów z władzami polskiego kontyngentu oraz wstępne informacje uzyskane od liderów wychowania wodnego organizacji skautowych, planujących utworzenie armady skautowej płynącej wspólnie na miejsce zlotu, którymi to zagadnieniami zajmował się od jesieni 2009 roku. Z tymi informacjami kłóciła się relacja dh Artura, który po przeprowadzeniu własnych rozmów z kadrą polskiego kontyngentu przedstawił rozwiązanie, stawiające pod znakiem zapytania możliwość udziału w armadzie.

Szczęśliwie, poziom ustaleń i decyzji był na tyle ogólny i wstępny, że nie doszło do eskalacji konfliktu. Ustalono, że dh. Wiktor kontynuując pracę nad logistyką wyprawy uzyska dodatkowe informacje co do dokładnej daty Dnia Polskiego na Zlocie oraz możliwości uczestnictwa w nim wodniaków przybywających na zlot morzem i że dalsze ustalenia będą uzależnione od tych informacji.

Kolejne spotkanie KHDWiŻ odbędzie się jeszcze przed grudniową konferencją... po powołaniu KHDWiŻ przez Naczelniczkę ZHP. 😊